

Synteza synodalna diecezji kieleckiej - wstęp

Synod o synodalności Kościoła lokalnego i powszechnego stanowi próbę odpowiedzi jak Kościół i jego działalność rozumiana jest przez wiernych zaangażowanych w życie parafii. Niewątpliwie jest także próbą odnalezienia na nowo ruchów i wspólnot w życiu Kościoła oraz zniwelowania dystansu, jaki mógłby być pomiędzy duchowieństwem a świeckimi.

Synteza Kościoła Kieleckiego jest efektem dziewięciu miesięcy konsultacji w grupach synodalnych na szczeblu parafialnym i diecezjalnym. Synteza zdefiniowała postulaty, jakie powstawały w czasie prac w zespołach synodalnych na poziomie parafii i różnych wspólnot działających na terenie diecezji kieleckiej. Realizacja tychże postulatów powinna wpłynąć na poprawę relacji wewnątrzkościelnych, wzmocnić tożsamość i odpowiedzialność wszystkich tworzących wspólnotę wiary diecezji kieleckiej.

Diecezjalny zespół synodalny został powołany w październiku 2021 roku, a od listopada zaczęły powstawać lokalne zespoły synodalne zarówno w parafiach, jak i we wspólnotach zakonnych czy innych – młodzieżowych i ruchach kościelnych istniejących na terenie diecezji.

Synteza to owoc konsultacji, które trwały od listopada 2021 roku do końca maja 2022 roku. Dotyczyły one wizji Kościoła i oceny jego działalności w obszarze posługi:

- sakramentalnej,
- ewangelizacyjnej,
- caritas
- misyjnej.

Synteza jest owocem ponad osiemdziesięciu sprawozdań, które napłynęły do zespołu diecezjalnego z różnych stron diecezji i środowisk. Na podstawie postulatów, które napłynęły z diecezji, zespół opracował dziesięciostronicową syntezę. Członkowie zespołu zwrócili uwagę, że przeprowadzone konsultacje na poziomie parafii i innych środowisk zaangażowanych w życie Kościoła, są nowym doświadczeniem dla samego lokalnego Kościoła. W ocenie zespołu, pierwszy etap synoduna poziomie diecezjalnym wniósł nową jakość uczestnictwa w Kościele i zwrócił uwagę na współodpowiedzialność wszystkich wiernych za Kościół, a w wielu parafiach pozwolił wiernym po raz pierwszy doświadczać autentycznej odpowiedzialności za Kościół. Na spotkaniach synodalnych na szczeblu lokalnym pojawiły się takie kwestie jak potrzeba poszerzenia intelektualnej i duchowej oferty duszpasterskiej oraz zniwelowania dystansu między duchowieństwem a świeckimi. Zwrócono uwagę, że głoszenie słowa Bożego i piękno sprawowanej liturgii stanowi ważny element ewangelizacji. Podkreślono także, że współczesna praca ewangelizacyjna odbywa się w środowiskach silnie zlaicyzowanych, zwłaszcza przez media, które mają ogromny wpływ na kształtowanie ludzkich postaw. Często są to propozycje antychrześcijańskie. Ponadto zaznaczono, że najtrudniej rozmawia się i prowadzi misję ewangelizacyjną z ludźmi zranionymi lub żyjącymi w dobrobycie, którzy zapomnieli o potrzebie życia wiecznego. Akcentowano potrzebę pogłębienia wiary poprzez skupienie na relacji z Bogiem; pragnienie wierności Chrystusowi; potrzebę umiłowania Eucharystii, modlitwy i wsłuchania się w Jego głos, rozeznawania, co Jezus mówi do lokalnych wspólnot i lokalnego Kościoła.

Załączona synteza synodalna diecezji kieleckiej nie zawiera propozycji do wdrożenia, ale jest syntezą nadesłanych wypowiedzi, zgodnie z regulaminem pracy przekazanym przez Stolicę Apostolską.

Ks. Jarosław Czerkawski

Synteza synodalna Diecezji Kieleckiej

Syntezę opracował zespół synodalny diecezji kieleckiej, na podstawie materiałów otrzymanych od zespołów synodalnych, na polecenie ks. bpa Jana Piotrowskiego

Ks. Jarosław Czerkawski – koordynator

Ks. Mirosław Cisowski

Ks. Marcin Rokita

O. Jan Strumiłowski

S. Natalia Białek

P. Małgorzata Krzysztofik

P. Weronika Leszczyńska

P. Marek Pycia

Kielce 2022

I. Towarzystwo

Niemal wszyscy uczestnicy spotkań synodalnych podkreślali, że tymi, którzy powinni podążać razem, są ochrzczeni, członkowie wspólnoty parafialnej przynależącej do Kościoła powszechnego. Zauważono, że wśród parafian istnieje grupa ludzi praktykujących i budujących wspólnotę Kościoła, ale wielu jest również takich, którzy do Kościoła należą jedynie nominalnie. Ci w pierwszej kolejności powinni być objęci troską Kościoła, która ma prowadzić do pełnego ich zaangażowania. Podkreślano również, że samo pytanie o „podążanie razem” jest niepełne. W Kościele winniśmy również pytać, w jakim kierunku podążamy. Kościół jest wspólnotą ludu pielgrzymującego, a więc wspólnotą zmierzającą ku określonymu celowi, jakim jest wiara w Boga objawionego w Chrystusie. Samo podążanie razem bez wskazania celu może sugerować budowanie wspólnoty, która podąża ku nieokreślonym celom (to mogłoby sugerować, że sama wspólnota jest ważniejsza od celu, jakim jest Bóg). To z kolei sprawia, że pytanie, z kim moglibyśmy wspólnie podążać lub komu towarzyszyć, powinno raczej brzmieć: kto może i powinien pielgrzymować z nami i w jaki sposób włączyć go w pielgrzymowanie Kościoła. W tym kontekście dopiero zrozumiała jest troska misyjna Kościoła, który pragnie włączać w pielgrzymowanie chrześcijan innych denominacji oraz ludzi nieochrzczonych. W wielu wypowiedziach podkreślano potrzebę działalności ewangelizacyjnej, która nie będzie dążyła do budowania wspólnoty Kościoła ponadwyznaniowego, lecz która będzie dążyła do włączenia protestantów do Kościoła katolickiego. Pojedyncze głosy wyrażały zaniepokojenie brakiem integracji wiernych z pełnią doktryny katolickiej, a niektórzy zauważali, że również pytania synodalne są tak sformułowane, jakoby sankcjonowały oderwanie troski pasterzy od depozytu wiary.

Zwracano uwagę na potrzebę większego zaangażowania świeckich w dzieło ewangelizacji, przy czym podkreślano, że owo zaangażowanie ma być związane ze świadectwem życia, tzn. z realizacją Ewangelii w zgodzie ze stanem świeckim. Również istotna dla respondentów synodu jest troska o Kościół, która ma być elementem świadectwa budującego prawidłową wiarę odnośnie natury Kościoła, który jest naszą matką. Wybrzmiało też samooskarżenie, że wierni niestety nie potrafią właściwie bronić Kościoła, co stanowi antyświadectwo deprecjonujące jego wartość.

Niektórzy podkreślali, że w trosce o włączenie we wspólne podążanie ludzi znajdujących się poza obrębem Kościoła katolickiego nie wolno nam zacierać własnej tożsamości. Należy dbać o to, by pełnia prawdy katolickiej nie była drugorzędna względem pragnienia budowania jedności. Podkreślano także wartość struktury hierarchicznej Kościoła. Wierni, jak się wydaje, nie pragną podążać bez pasterzy, a raczej oczekują od nich, że będą właściwie wskazywali drogę wspólnej pielgrzymki. Również zauważono, że teza, jakoby Kościół nie zapraszał każdego człowieka do wspólnego pielgrzymowania, jest nieprawdziwa. W odczuciu wiernych przeszkoda we wspólnym pielgrzymowaniu częściej leży po stronie tych, którzy znajdują się na marginesie Kościoła, gdyż z pewnych względów nie godzą się oni na przyjęcie prawdy niesionej przez Kościół i na pełne nawrócenie. To nie oznacza, że możemy pozostać obojętni na ich sytuację. Niektórzy wyrażali także zaniepokojenie, że oprócz tych, którzy pozostają na marginesie Kościoła z własnej winy, zdarzają się również tacy, którzy przez pasterzy na ten margines są spychani, pomimo swojej wierności i gorliwości. Chodzi o osoby wierne Tradycji i jasno sprzeciwiające się współczesnym prądom liberalnym.

Mocno również zaznaczało się pragnienie większej troski i zaangażowania skierowanego ku poszczególnym stanom i grupom (dzieci, młodzież, małżeństwa, osoby poszukujące lub z różnych względów pogubione, rodziny niesakramentalne). Środkiem umacniającym wspólnotę powinna być lepsza katechizacja, skoncentrowana na tradycyjnej doktrynie, a zwłaszcza uświadamianie wiernym znaczenia oraz istoty Ofiary Mszy Świętej, dbałość o liturgię i celebrowanie podkreślająca *sacrum* liturgii.

II. Słuchanie

Prawdziwy dialog zakłada u rozmówców postawę słuchania. Kościół, wspólnota ludzi ochrzczonych dążących do zbawienia, ma słuchać przede wszystkim Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, aby rozeznawać wolę Bożą i ją pełnić. Bóg mówi przez swoje Słowo, dlatego życie chrześcijańskie winno charakteryzować zasłuchanie w Boże Słowo i posłuszeństwo Słowu.

Z woli Jezusa Chrystusa Kościół ma strukturą bosko-ludzką i hierarchiczną, stąd konieczne jest, by Kościół lokalny słuchał papieża, biskupa oraz swoich pasterzy. Ważnym elementem budowania wspólnot lokalnych jest słuchanie wiernych. Należy słuchać wierzących w myśl *sensusfidei* ludu Bożego. Kościół jest budowany poprzez wszystkich członków ochrzczonych i otwierających się na Bożą inicjatywę. W tym aspekcie współtwórcami Kościoła są wszyscy ochrzczeni, którzy otwierają się na wezwanie Boga i aktywnie z Nim współpracują. Winni oni wszelkie inicjatywy i projekty przedstawiać pasterzom Kościoła, których obowiązkiem jest przyjąć każdego i wysłuchać oraz po rozeznaniu podjąć decyzję.

Pasterze Kościoła diecezjalnego i wspólnot parafialnych powinni kontynuować dialog z radami parafialnymi, które wybierane spośród parafian, są ich przedstawicielami. Ważna jest relacja prezbiterów z grupami religijnymi, które działają w parafii/diecezji. Konieczne jest słuchanie ludzi młodych, którzy dojrzewają do przyszłej odpowiedzialności za Kościół. Obecność w Kościele lokalnym grup: Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, Oazy Nowego Życia, ministrantów i lektorów, Margerytek, scholi, grup biblijnych, o charakterze charytatywnym i innych, może być cennym zaczynem budowania środowiska dialogu między pasterzami a młodzieżą.

Kolejną grupą wiekową, której doświadczenie i potrzeby powinny być wysłuchane, są seniorzy. Często są to osoby cierpiące i osamotnione. Odwiedziny kapłana stanowią okazję do rozmowy i mogą skutkować organizowaniem pomocy materialnej.

Zespoły synodalne proponują następujące postulaty:

- Kształtowanie w sobie postawy słuchania w duchu otwartości jako fundamentu każdego spotkania.
- Podtrzymywanie i tworzenie małych wspólnot należących do Kościoła lokalnego.
- Zwrócenie uwagi na formację biblijną członków Kościoła, a szczególnie katechetów, katechistów, ewangelizatorów i liderów grup religijnych.
- Wśród różnorodności poglądów i opinii, kształtowanie postawy posłuszeństwa wobec Boga i głosu Nauczycielskiego Urzędu Kościoła.
- Eliminowanie uprzedzeń, izolacji, które uniemożliwiają słuchanie.

III. Zabieranie głosu

Przestrzenią aktualizacji autentycznego stylu komunikacji powinna być ambona, kancelaria parafialna, katecheza, chór, rada parafialna, spotkania w małych grupach, wizyta duszpasterska, pielgrzymki, telefon zaufania, ankiety. Konieczne jest traktowanie świeckich jako partnerów o równej wartości, podmiotowe a nie przedmiotowe, jako nie tylko pouczanych, ale wartych wysłuchania. Obecne tendencje wskazują, że nie będzie Kościoła masowego, a zaangażowani w życie wspólnoty pozostaną tylko prawdziwie wierzący chrześcijanie. W kontaktach z nimi Kościół musi wykorzystać środki masowego przekazu. Hierarchia kościelna w Polsce nie wykorzystuje w pełni tego narzędzia, szczególnie w odniesieniu do młodych ludzi. Nie wypracowała takiego stylu komunikacji z młodymi, który przyniósłby widoczny efekt duszpasterski. Komunikowane treści są nieliczne, niezrozumiałe dla większości odbiorców. Należy przy tym podkreślić fatalne wyczucie tematu i częste pomijanie spraw bieżących, najważniejszych z punktu widzenia chrześcijańskiego odbiorcy. Konieczna jest poprawa czytelności, ilości i tematyki komunikacji z wiernymi. Język, w jakim przekazuje się młodym treści wiary podczas lekcji religii oraz kazań, cechuje często anachroniczność, sztuczność, w efekcie mała komunikatywność. Jednocześnie istnieją skuteczne sposoby działania jednostek w przekazie wiary przez kanały internetowe oraz bezpośrednio spotkania ewangelizacyjne. Należy też podkreślić niedocenywanie głosu kobiet w Kościele, co jest boleśnie odczuwane przez katoliczki wykształcone i kompetentne w rolach zawodowych oraz społecznych.

Mimo że żyjemy w kraju określanym jako katolicki, coraz częściej napotykamy trudności w wypowiedaniu się językiem wiary, który jest niezrozumiały dla wielu Polaków. Palącym problemem stało się odchodzenie młodzieży od Kościoła i rezygnacja z katechezy. Pilną potrzebą jest więc komunikowanie wiary świadectwem życia, otwartością, radykalnym naśladowaniem Jezusa. Tu bardzo ważna jest formacja filozoficzna i intelektualna, z uwagi na galopujące zjawisko redefiniowania podstawowych pojęć.

To, co jest ważne dla naszego życia wiarą, udaje się nam powiedzieć często jedynie w najbliższym gronie rodzinnym, w małych wspólnotach. Polskie społeczeństwo praktykuje katolicyzm kulturowy. Kościół musi wypracować takie formy ewangelizacyjne, by młodzi poczuli potrzebę spotkania z Bogiem, a nie tylko z rytuałem czy z tradycyjnym świętowaniem.

W imieniu wspólnoty chrześcijańskiej przemawia papież, pasterze Kościoła, przełożeni, katecheci, przedstawiciele i liderzy grup formacyjnych.

IV. Celebrowanie

W relacjach zespołów synodalnych zwrócono uwagę na uświęcającą i wspólnototwórczą rolę celebracji, która buduje jedność z Bogiem i między ludźmi. Zauważono, że celebracje integrują lokalną społeczność. Przygotowaniem do lepszego ich przeżycia są spotkania poza liturgią. Podkreślano rolę Słowa Bożego i zaangażowania świeckich w czytanie Pisma świętego oraz pełnienie innych posług podczas liturgii. Zwracano uwagę na potrzebę formacji liturgicznej wiernych w formie katechezy dla dorosłych i przygotowania duchowego poprzez *lectiodivina* i adorację Najświętszego Sakramentu. Szczególnie ważna jest stała formacja posługujących w liturgii: ministrantów, lektorów, kantorów, członków scholi.

Ważne zadanie w przygotowaniu celebracji mają różne wspólnoty parafialne. Postulowano, aby powstawały kręgi biblijne i grupy liturgiczne przygotowujące celebracje. Podkreślano trudności w zaangażowaniu wiernych świeckich, zwłaszcza w małych parafiach. Zauważono wartość nabożeństw odbywających się w przestrzeni publicznej poza murami kościoła. Podkreślano rolę rodziny, wartość rodzinnego uczestnictwa w liturgii i celebrowanie tzw. liturgii domowej. Postulowano potrzebę wprowadzania wspólnej modlitwy liturgią godzin.

W wielu relacjach zwracano uwagę na konieczność systematyczności i stałości nabożeństw zgodnie z rytmem roku liturgicznego. Postulowano potrzebę wyjaśniania poszczególnych części Mszy świętej, znaków i obrzędów oraz wprowadzania komentarzy liturgicznych. Zwracano uwagę na troskę o piękno liturgii, wyrażające się w wystroju prezbiterium, przygotowaniu i przebiegu celebracji. Ważne są w niej także momenty ciszy. Doceniono rolę śpiewu liturgicznego i wskazywano na potrzebę uczenia pieśni kościelnych. Wierni powinni być zapoznawani z historią parafialnej świątyni oraz jej bogactwem artystycznym. Zwrócono uwagę na potrzebę większej wrażliwości wobec osób z niepełnosprawnością, aby umożliwić im udział w liturgii.

Zdania były podzielone, jeśli chodzi o posługiwanie przy ołtarzu kobiet i dziewcząt. Podkreślano jednak wartość angażowania młodych ludzi w celebracje, zwłaszcza jako ministrantów, gdyż stąd rodzą się powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego.

W niektórych wypowiedziach zwracano uwagę na fakt, że Msza święta jest przede wszystkim uobecnieniem ofiary Chrystusa, o czym powinien przypominać centralnie ustawiony na ołtarzu krzyż. Zwrócono uwagę na wartość kapłaństwa hierarchicznego, które nie może być zastępowane przez różne posługi liturgiczne świeckich, np. przy rozdawaniu Komunii świętej wiernym. Były też głosy postulujące powierzenie większej odpowiedzialności lektorom, akolitom i innym posługującym, np. w przygotowaniu i prowadzeniu nabożeństw. Podkreślano potrzebę właściwego wyboru osób posługujących w liturgii i ich odpowiedniej formacji. Postulowano konieczność dokonania zmian w sposobie przygotowania do przyjęcia sakramentów świętych, zwłaszcza bierzmowania.

V. Współodpowiedzialność w misji

Każdy na mocy chrztu świętego jest powołany do misji w swoim otoczeniu, ale próbujemy jednocześnie to zadanie scedować na ogólnie rozumiany Kościół. Wskazywano na dużą rolę wspólnot działających w Kościele, będących przestrzenią prowadzenia misji. Zwracano uwagę na dawanie prawdy poprzez świadectwo życia świeckich oraz osób konsekrowanych. Wierni powinni mocniej angażować się w celebrację Mszy świętej. Wierzący muszą być odważni, nie mogą się wstydzić swojej wiary. Mają głosić Ewangelię tam, gdzie toczy się ludzka codzienność. Ludzie świeccy wypełniają tę misję poprzez świadectwożycia jako rodzice oraz poprzez wypełnianie obowiązków stanu w duchu Ewangelii. Na szczególną uwagę zasługuje przekaz wiary w rodzinie następnym pokoleniom.

Wspólnota wymaga określonych obowiązków, takich jak modlitwa, praca nad sobą, post, jałmużna. Należy też nieść pokój wewnętrzny i duchowy. Ważne jest odwoływanie się do doświadczenia wspólnotowości, ale dostrzeżono zarazem problem hermetyczności wspólnot, co może zniechęcać wiernych poszukujących przestrzeni do wzrostu w wierze. Podkreślono rolę Kościoła w tworzeniu wspólnoty wiernych przez angażowanie ich do pracy duszpasterskiej. Wskazywano, że wsparciem jest pozytywne wypowiedanie się o ludziach Kościoła i zaangażowanych w jego działalność, animowanie działalności ewangelizacyjnej i duszpasterskiej na różnych szczeblach organizacyjnych. Wspólnoty parafialne oraz wierni wspierają ludzi zaangażowanych w służbę również materialnie i finansowo. Warto przypominać o potrzebie częstej i systematycznej modlitwy świeckich w intencji Kościoła, papieża, kapłanów. Pojawiła się też wypowiedź, że niejednokrotnie brakuje nam odwagi, wolności i dobrze rozumianej miłości. Dlatego potrzeba nam „twórczej wierności”, „powrotu do źródła”, by nie czuć przymusu podporządkowania się tłumowi.

W większości ankiet wybrzmiewała opinia, że rozeznawanie dokonuje się w czasie osobistej modlitwy, gdyż Bóg często daje odwagę do podjęcia decyzji opowolaniu, do dawania świadectwa, do działania, poprzez słuchanie natchnień, które wkłada w nasze serca. W rozeznawaniu pomocna może być postawa wierzących, formacja, sport, słowo, nawet poezja. Należy się kierować szacunkiem, wystrzegać osądzania, które mogłoby okazać się pułapką. Dostrzeżono dużą rolę pracy nad sobą. Głównymi czynnikami pozwalającymi rozeznąć powołanie do uczestnictwa w misji są: życie sakramentami, modlitwa, adoracja oraz studiowanie Pisma świętego.

Synod oznacza „podróżowanie razem”, otwieranie się na słuchanie Ducha Świętego i siebie nawzajem. Ważny jest szacunek do tradycji, tego, co piękne i wartościowe w naszej religii, ewangelizacja, formacja i zaangażowanie różnych stanów w posługę Kościoła. Pojawiła się też opinia, że synod może upowszechnić wśród ludzi dobro na wzór Soboru Watykańskiego II. Znalazła się bowiem przestrzeń do spotkania i rozwoju duchowego dla wiernych „niedzielných” i pogubionych życiowo. Były głosy twierdzące, że obserwując Kościół katolicki w Polsce można wywnioskować, że nie mamy tradycji synodalnej. Należy przyznać, że tradycje synodalne są niemal nierozpoznawalne w procesie rozeznawania dotyczącego uczestnictwa w misji. Styl synodalny to nowość. Część osób wypowiedających się nie rozumiała tego zagadnienia.

VI. Prowadzenie dialogu w Kościele i społeczeństwie

W Kościele powinno być obecne pragnienie dialogu wewnątrzkościelnego i ze światem, który będzie dążył do prawdy. W dialogu Kościół wychodzi do świata, aby głosić Ewangelię. W dialogu potrzeba jest zrozumienia drugiej strony, usłyszenia tego, co chce powiedzieć i co ma na myśli. Dialog jest drogą wzajemnego szacunku. Obejmuje zarówno milczenie, słuchanie, jak i wymianę zdań. Dialog powinien być prowadzony w różnych przejawach życia i działania odnoszących się do relacji Kościół - świat. W dialogu ze światem Kościół bierze udział w na sposób formalny (delegacji), jak i w ramach kontaktów nieformalnych. Najtrudniejszą formą dialogu jest dialog prowadzony z osobą zranioną przez Kościół.

Dialog powinien być prowadzony poprzez współdziałanie i wymianę doświadczeń w duchu prawdy i jedności. W dialogu z innymi wspólnotami chrześcijańskimi należy dostrzec wspólne cele ewangelizacyjne, społeczne i kulturowe.

Dialog w szeroko pojętej przestrzeni odbywa się w grupach modlitewnych, w kancelarii parafialnej, w domach rodzinnych. W dialogu zewnętrznym, który ma na celu nawrócenie, są często osady, stereotypy oraz grzechy i błędy ludzi Kościoła. Dialog zewnętrzny wymaga roztropności, rozwagi i ostrożności. Kościół winien stać na straży prawdy i realizować swoją misję ewangelizacyjną. Wspólnoty chrześcijańskie winny być otwarte na dialog z każdym człowiekiem. Z drugiej strony Kościół nie powinien ulegać trendom istniejącym w świecie, lecz głosić zwycięstwo Chrystusa nad ludzkim grzechem. Ważnym elementem w prowadzeniu dialogu wewnątrzkościelnego jest liturgia, która zawiera w sobie słuchanie, milczenie i medytację nad Słowem Bożym, a także głoszenie, które ma zmieniać świat.

Kościół zaprasza do dialogu i bezustannie ten dialog ze światem prowadzi. W dialogu wewnątrzkościelnym nie powinno być „świętego spokoju skostnienia”. W dialogu ze światem Kościół nie może zapominać o swojej misji. Dialog powinien być świadectwem chrześcijańskiego życia Ewangelią. Modlitwa i dialog są najlepszymi sposobami rozwiązywania trudności. Kluczem w dialogu i otwarciem na drugiego człowieka jest słuchanie go sercem i pozostawienie mu wolności w byciu sobą, według zasady: słuchamy, nie potępiamy.

Poważną przeszkodą w prowadzeniu dialogu ze światem jest brak katechezy dorosłych, którzy w ten sposób byliby odpowiednio przygotowywani. Istnieje potrzeba dobrej formacji, którą przygotowywałyby młodych kapłanów do prowadzenia dialogu ze światem i we wspólnotach wewnątrz Kościoła.

Dialog jest utrudniony z osobami, które żyją w świecie dóbr materialnych i nie widzą potrzeby duchowego rozwoju. Ponadto trudno prowadzi się dialog z osobami, które odrzuciły istnienie Boga oraz z niewierzącymi, którzy są zamknięci w swoich poglądach na współpracę. W dialogu ze światem poważnym zagrożeniem jest agresywny neomarksizm.

VII. Dialog z innymi wspólnotami chrześcijańskimi

Zespoły synodalne wielokrotnie stwierdzały, że brak nam doświadczenia w dialogu z przedstawicielami innych wspólnot chrześcijańskich. W tym kontekście mówiono o dwóch rodzajach dialogu. Istnieje dialog doktrynalny, który wymaga eksperckiej wiedzy i kościelnego autorytetu oraz dialog duchowy, polegający na braterskich spotkaniach, rozmowie, wzajemnej modlitwie oraz pomocy charytatywnej. Świadomość istnienia różnic wcale nie musi być okazją do budowania murów, ale ma prowadzić do lepszego poznania własnej tożsamości. Doświadczenie przebywania z prawosławnymi Ukraińcami nie wywołuje żadnych konfliktów. Ponadto służy pomocy, poznaniu różnic i określeniu wspólnych celów ewangelizacyjnych. Owocem dialogu z Kościołem prawosławnym może być wspólna modlitwa i dążenie do jedności. Owocem dialogu z innymi wspólnotami chrześcijańskimi powinien być brak wzajemnych uprzedzeń oraz budowanie pokoju, pomimo dzielących nas różnic.

Obszary dialogu z innymi wspólnotami chrześcijańskimi to: wspólna modlitwa, świadectwo, posługa głoszenia Słowa Bożego, wymiana doświadczeń ewangelizacyjnych, posługa śpiewu, uwielbienia, projekcja filmów ewangelizacyjnych, czerpanie inspiracji z duchowych doświadczeń innych wyznań oraz pomoc charytatywna.

W dialogu z innymi wspólnotami chrześcijańskimi nie chodzi o wzajemną uprzejmość, ale o jedność Kościoła zgodną z modlitwą Jezusa w Wieczerniku. Dialog ekumeniczny zmienia człowieka, gdyż uczy go dostrzegania w innych ludziach obrazu Pana Boga. W zmieniających się warunkach kulturowo-społecznych należy podjąć edukację odnoszącą się do innych wyznań chrześcijańskich.

VIII. Władza i uczestnictwo

Kościół synodalny jest Kościołem współodpowiedzialnym za siebie i świat. Ma uczestnictwo we władzy. Wspólnota ludu Bożego, którą tworzą świeccy i duchowni, stanowi podmiot duszpasterstwa w zróżnicowanym stopniu i zakresie. Wszyscy członkowie ludu Bożego są równi w powołaniu i godności, przy równoczesnym zróżnicowaniu funkcji kapłańskich, prorockich i pasterskich. Wszyscy uczestniczą w aktualizacji zbawczego posłannictwa Chrystusa. Pełnienie poszczególnych funkcji pastoralnych zależy od roli spełnianej we wspólnocie ludu Bożego, wynikającej z władzy święceń oraz udzielonego przez Ducha Świętego charyzmatu uzdalniającego do realizacji określonych zadań.

Władza i urzędy w Kościele mają charakter służebny. Wszystkie czynności administracyjne i organizacyjne Kościoła powinny mieć charakter diakonii. Władza w Kościele jest sprawowana hierarchicznie, poprzez pasterzy. Jednak wszyscy członkowie wspólnoty powinni mieć możliwość wzięcia udziału w jej sprawowaniu (na różnych stopniach zaangażowania i odpowiedzialności). Ta odpowiedzialność świeckich najczęściej wyraża się poprzez: przynależność do rad parafialnych, animowanie życia modlitewnego (np. organizowanie adoracji, prowadzenie drogi krzyżowej), podejmowanie funkcji liturgicznych (np. lektora, psalterzysty), zaangażowanie w działania charytatywno-opiekuńcze, zgłaszanie inicjatyw i sugestii duszpasterskich proboszczowi czy biskupowi diecezji, składanie ofiar pieniężnych na prace remontowo-budowlane, wysiłek fizyczny na rzecz materialnego wzrostu parafii i piękna kościoła oraz jego otoczenia. W ostatnich latach mocno w tym zakresie angażują się mężczyźni, chociażby w zakonach rycerskich. Bardzo często na różnych płaszczyznach zaangażowania w parafii są te same osoby.

IX. Rozeznawanie i podejmowanie decyzji

Rozeznawanie powinno dokonywać się zawsze w kontekście modlitwy. Jest to szczególne wołanie do Ducha Świętego o Jego prowadzenie, światło i natchnienia. Należy również odwoływać się do Pisma świętego, Dekalogu, K.K.K., autorytetów (zawsze można skonsultować się z księdzem czy kierownikiem duchowym, do którego wierni powinni mieć zaufanie) oraz trwać w łasce uświęcającej. Kościół z woli Jezusa jest hierarchiczny, nie demokratyczny. Członkowie Kościoła mają możliwość dialogu, zgłaszania uwag między innymi przez organizowane synody, kongresy, spotkania i konferencje na różnych szczeblach wspólnoty Kościoła. Wierni zauważyli, że rada parafialna i ekonomiczna jako ciało doradcze jest właściwym miejscem rozeznawania sytuacji i budowania relacji wśród wierzących. Zwrócono również uwagę na grupy parafialne, w których wspólne widzenie działań duszpasterskich musi się rodzić na modlitwie i w pokornym ocenianiu własnego zdania, bez przypisywania mu nieomyślności i wynoszenia go nad opinię innych. Po wysłuchaniu zdania wiernych osoba odpowiedzialna (proboszcz lub przełożony) podejmuje decyzję, którą wszyscy powinni przyjąć i zaangażować się w jej realizację. Wspólne poszukiwanie najlepszych rozwiązań oczywiście nie może wkraczać w kompetencje nauczycielskie Kościoła w zakresie wiary i moralności. Kościół powinien podejmować te tematy i konieczne działania związane z aktualną sytuacją w kraju i na świecie.

Życie pokazuje, że w czasie konsultacji wyłaniają się sprzeczne opinie i wizje Kościoła, który miałby zaspokajać oczekiwania wiernych niezgodne z tradycyjnym nauczaniem. Dlatego każda grupa parafialna powinna podlegać formacji katolickiej. Stąd niezbędna dla jej poprawnego rozwoju jest asysta duszpasterza, który posiada wiedzę teologiczną, religijną i społeczną. Ważne, aby z jednej strony był otwarty, chciał słuchać wiernych i liczyć się z ich oceną i zdaniem, ale z drugiej strony był wierny nauczaniu Kościoła i nie starał się fałszywie przypodobać tym, którymi się opiekuje. Hierarchiczność polega na tym, że wszyscy służymy wspólnej sprawie, ale mamy różne zadania do wykonania. W podejmowaniu decyzji duże znaczenie ma skład grupy i lider, a także zaangażowanie w działanie lub jego brak. Przed fazą decyzyjną powinien być przygotowany przydział ról, plan działań, a następnie nadzorowanie ich. Parafia jako wspólnota ludzi obdarzonych różnymi darami powinna starać się odkryć w swojej społeczności osoby, których umiejętności mogą posłużyć wspólnemu dobru. Dlatego ważne jest zaangażowanie świeckich i ich aktywne uczestnictwo w życiu Kościoła. Budzi to poczucie odpowiedzialności za wspólnotę. Otwarcie kościołów zwiększałoby ich dostępność, by stały się one miejscem dla cichej modlitwy wiernych w każdej parafii i tym samym stworzyły impuls do ożywienia religijności parafian. Zwrócono uwagę na potrzebę jawności działań podejmowanych w parafii, czyli ogłaszanie z ambony założeń finansowych, planów, możliwych trudności w ich realizacji, a następnie złożenie sprawozdania z wykonanych zadań. Do wglądu w parafiach znajdują się księgi finansowe i wyciąg z kont parafialnych. To ułatwia weryfikację podejmowanych działań i ich rozliczenie.

X. Formowanie synodalności

W relacjach ze spotkań zespołów synodalnych pojawiały się postulaty dotyczące formowania wiernych do synodalności. Podkreślano konieczność większej współpracy świeckich z duchownymi oraz wzajemnego otwarcia się. Potrzebne jest większe zaangażowanie świeckich, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, w życie parafii i diecezji. Konkretnym tego wyrazem mogą być rady na szczeblu diecezjalnym i parafialnym. Duchowni powinni liczyć się z opinią wiernych świeckich, a ci powinni mieć odwagę wypowiadać ją ze szczerością.

Zwracano uwagę na potrzebę budowania wspólnot w parafiach i szerzej duszpasterstw stanowych. Wspólnoty powinny spotykać się regularnie, a ich członkowie powinni być nieustannie formowani. W tych wspólnotach bardzo ważna jest rola animatorów i prezbiterów jako przewodników duchowych. Liderzy wspólnot powinni być odpowiednio formowani, w tym również w duchu posłuszeństwa Kościołowi. Przykre jest to, że prezbiterzy często są nieobecni lub bywają tylko sporadycznie na spotkaniach wspólnoty. Zwrócono uwagę na potrzebę współpracy różnych pokoleń. Wspólnoty powinny ze sobą współpracować, a nie rywalizować albo działać niezależnie od siebie. Budowanie relacji we wspólnocie powinno mieć miejsce w świecie realnym, a nie wirtualnym. Jednakże zwrócono również uwagę na możliwości, jakie stwarzają współczesne media, zwłaszcza społecznościowe i na niewystarczającą obecność w nich Kościoła. W dzisiejszych czasach potrzebne jest tworzenie zespołów doradczych (eksperckich) w różnych dziedzinach życia. Podkreślano potrzebę większej odpowiedzialności za członków wspólnoty, którzy oddalają się od Kościoła.

Podkreślano podstawową rolę rodziny jako Kościoła domowego w wychowaniu chrześcijańskim. Rodzice powinni być wspierani w wychowaniu religijnym dzieci. Stała formacja chrześcijańska powinna dotyczyć nie tylko dzieci i młodzieży, ale wszystkich członków Kościoła. Bardzo ważna jest katecheza dorosłych, głoszenie kerygmatu i nieustanne powracanie do źródła chrzcielnego.

W relacjach synodalnych wybrzmiewał problem braku rozeznania przełożonych w stosunku do charyzmatów kandydatów do kapłaństwa czy młodych prezbiterów. Postulowano również, aby wzorem zgromadzeń zakonnych wprowadzić kadencyjność na stanowisku proboszcza.